

Karolina Borowiec, Marcin Kuźmicki, Dorota Masłej

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Kontakty polsko-czeskie na tle literatury psalterzowo-biblijnej

Kwestia zależności tekstów staropolskich od tekstów staroczeskich oraz (szerzej) języka staropolskiego od czeszczyzny doczekała się szerokiej literatury przedmiotu¹. Czeszczyzna szybciej niż polszczyzna uzyskała status języka oficjalnego i jest językiem o znacznie dłuższej tradycji literackiej; pierwsze utwory w języku czeskim zaczęły się pojawiać na przełomie XIII i XIV wieku, również przekłady Pisma Świętego są znacznie starsze niż *Biblia szaroszpatacka* czy *Psalterz floriański*. Fakt ten (zwłaszcza podczas badania tekstów powstałych w Małopolsce czy na Śląsku) w połączeniu z licznymi zbieżnościami między odpowiadającymi sobie tekstami polskimi i czeskimi wielokrotnie prowadził do przekonania, że część tekstów polskich powstała „pod wpływem” czeszczyzny, jest tłumaczeniem bezpośrednio z czeskiego lub też że autor wersji polskiej wspierał się tekstem czeskim albo na nim się wzorował, z uwagi na niedoskonałość średniowiecznej polszczyzny, jej braki czy „toporność” w wyrażaniu treści najwyższych, duchowych. Wydaje się jednak, że kwestia charakteru relacji między poszczególnymi tekstami staropolskimi a czeskimi wymaga ponownego rozpatrzenia.

W poniższym tekście chcielibyśmy zweryfikować tezy dotyczące w szczególności rodzaju zależności psalmów i psalterzy staropolskich od psalterzy

1 O relacjach między systemami polszczyzny i czeszczyzny na przestrzeni dziejów zob. np. Orłoś 1980, Orłoś 1993, Siatkowski 1996, Stieber 1974ab, Wróbel 2004. Liczne opracowania poświęcono także relacjom łączącym poszczególne teksty polskie i czeskie lub możliwym zależnościom tekstów polskich od niezachowanych czeskich pierwowzorów – zob. np. Urbańczyk 1946, Urbańczyk i Kyas, wyd. 1965, Wanicowa 2009 (*Biblia królowej Zofii*), Wierczyński 1962 (legenda o świętej Dorocie), Dąbrówka i Stępień, red. 2014 (*Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią*), Woronczak 1949, 1958 (*Skarga umierającego*).

czeskich. Wychodząc od konkretnego zabytku, jakim jest *Karta medycka*, chcielibyśmy ukazać problem w kontekście zachowanej polskiej literatury psalterzowo-biblijnej.

1.

Karta medycka to zabytek z początku XV wieku, w którym zapisano pełny przekład Psalmu 50 oraz 32 glosy interlinearne kopisty i nieco późniejszego glosatora. Od blisko 100 lat powtarza się sąd albo o wspólnym źródle, albo o bezpośredniej zależności tego zabytku od tekstu *Psalterza floriańskiego* lub *Psalterza puławskiego* [Łoś 1915: 158; Brückner 1928: 159; Rospond 1953; Wielgus 1993: 15–16; Michałowska 2006: 300; 2011: 415]. Stanisław Rospond [1953: 36] w jedynym kompletnym opracowaniu *Karty medyckiej* stwierdza, że „to [dopisywnie glos zgodnych z *PF* – D.M.] wygląda jakby na dostrajanie *Karty medyckiej* do psalterza [*PF I* – D.M.] i niejednokrotnie staroczeskich psalterzy”. Z pierwszą częścią sądu Rosponda nie można się – po uważnej analizie – zgodzić. Nie da się mówić o glosach jako o sposobie „dostrajania” tekstu *Karty medyckiej* do któregośkolwiek z zachowanych odpisów Psalmu 50, gdyż obserwujemy dużą niezależność glosatora wobec wspomnianych tekstów. Choć niewykluczone, oczywiście, że korzystał on z innego, niezachowanego do naszych czasów tłumaczenia, hipotezy tej nie możemy jednak zweryfikować.

Do kompletnego zapisu psalmu późniejszy glosator dopisał 27 glos, z czego 24 wprowadzają leksemy lub konstrukcje inne od tych zapisanych w pełnym tekście. Często różnią się one od wszystkich znanych nam średniowiecznych tłumaczeń Psalmu 50. Należy oczywiście zadać sobie pytanie o cel tych dopisków: czy późniejszy pisarz chciał poprawić albo udoskonalić tekst, uwspółcześnić go, czy może wprowadzić zmiany stylistyczne? Wśród glos zapisanych w *Karcie medyckiej* da się wyodrębnić takie, którym można – z dzisiejszej perspektywy – przypisać wszystkie te cele.

Porównanie dopisków późniejszego glosatora ze staroczeskimi tłumaczeniami Psalmu 50 pozwala również zidentyfikować grupę leksemów wspólnych dla tekstu polskiego i tekstów czeskich (*obiata*, *oblicze*, *prawy*, *pokropić*, *odnowić*). Na ich podstawie można postawić hipotezę dotyczącą wpływów czeskich. Należy jednak od razu zauważyć, że nie sposób tu – podobnie jak w wypadku *Psalterza floriańskiego* – mówić o niewolniczym tłumaczeniu lub ścisłej zależności, ale raczej o świadomym wprowadzaniu kolejnych wariantów do kształtującego się dopiero zbioru leksemów przynależących do stylu psalterzowo-biblijnego.

Przykładowo w wersecie ósmym psalmista prosi: *Ocropisz me gospodne yzopem yociszcon bodo*:

- Kmed Okropisz (**pokropysz**) miø pane (gospodne) yzopem yocziscion bødø.
 ZK **Pokropis** mye izopem, a oczisczen budu obmyges mye, a nad snyeh obielegiu.
 ZW **Pokropi** mě hospodine yzopem, a budu čist, vmyješ mě, a budu sněcha běleji.
 ZP **Pokropyss** mye, hospodine, ysopem, a czyst budu, zmygess mye, a nad snyeh obyelegy².

Nad czasownikiem *okropić* glosator *Karty medycznej* dopisuje wyraz *pokropić*. W *Słowniku staropolskim* (dalej: Sstp) ma on 11 poświadczeń, najwięcej pochodzi z *Biblii królowej Zofii* i dotyczy starotestamentowej ofiary składanej Bogu. Aleksandra Janowska i Magdalena Pastuchowa [2007: 64] wskazują na niewyrazistość semantyczną przedrostka *po-*.

Interesującą nas wartością tego prefiksu jest wyodrębniona przez badaczki wartość ‘o znaczeniu działania na powierzchni lokalizatora’³, która zbliża powstały derywat do konstrukcji z przedrostkiem *o-*, czyniąc z nich konstrukcje niemal synonimiczne. Oba leksemy (*okropić*, *pokropić*) przypuszczalnie były rzadko używane; trudno na podstawie tak niewielkiej liczby poświadczeń wysnuwać wnioski o większej powszechności lub określonym kontekście występowania jednego z nich. Jeśli dodatkowo założymy, że oba wyrazy niosły za sobą takie samo znaczenie, warto zastanowić się, z czego wynika dopisek glosatora, skoro nie jest związany ani z semantyką, ani ze stylistyką. Prawdopodobnie to wpływ czeszczyzny lub obcowania kopisty ze wzorcem czeskim, gdyż we wszystkich zachowanych staroczeskich tłumaczeniach użyto czasownika *pokropić*.

Jednocześnie są w tekście Psalmu 50 takie glosy, których wpisanie w tekst można interpretować wielorako, a wpływ czeski jest tylko jedną z hipotez. Tak jest np. z glosą *obiata* w wersecie siedemnastym.

- Kmed Bo bibyl chc(z)iał modlø (**obyatø**) wzdal {dal} bich był ouszem modlamy nebødzesz siø kochacz.
 ZK Nebo bi bil chtiel **obiet**, bich dal, nebo owsiem obieti nemyłowati budeš.

2 W tekście używamy skrótów na oznaczenie tekstów polskich oraz czeskich: Kmed – *Karta medyczna*, Fl – *Psalterz floriański*, Puł – *Psalterz puławski*, ZK – *Psalterz klemetyński*, ZW – *Psalterz wittenberski*, ZP – *Psalterz podiebradski*. Wszystkie wyróżnienia w cytatach pochodzą od autorów artykułu.

3 Badaczki to znaczenie sytuują w obrębie konstrukcji przestrzennych, zastrzegając jednak, że zbliżenie do funkcji aspektowej sprawia, iż część językoznawców nie zgadza się z wartością przestrzenną przyznawaną tym derywatom.

- ZW Nebo ač by chtěl **oběti** ty bych dal w<še>liky, ofěry nel'ubiš.
 ZP Nebo acz by chtyel **obyety**, dal bych byl obak, wzdwyzmy sye
 nezkochoass.

Wyraz ten występuje w tekście tylko jeden raz, mimo że leksemy z tego pola semantycznego (*ofiara, obiata, pokład, modła, danie*) pojawiają się w psalmie kilkakrotnie. Głosę dopisano w miejscu, w którym po raz pierwszy w całym psalmie pojawia się jakikolwiek leksem z tego pola semantycznego (tu: *ofiara*). Być może kopista, widząc, że w pełnym tłumaczeniu we wszystkich miejscach pojawia się rzeczownik *modła*, uznał, że wystarczy jeden raz zasygnalizować istnienie innego odpowiednika. Jeśli traktować głosę jako zmianę – przy założeniu, że nie jest to jedyna możliwa interpretacja powodu jej dopisania⁴ – trudno byłoby wskazać jej przyczynę. Można postawić hipotezę, iż wynikła ona z troski o brzmieniowe ukształtowanie tekstu (chęć zastosowania w polskim przekładzie leksemu bliższego brzmieniu łacińskiego wyrazu *oblatio*), ale w podstawie łacińskiej *oblatio* pojawia się dopiero w wersecie dwudziestym. W czeskich przekładach (*Psalterz klementyński, Psalterz wittenberski, Psalterz podiebradski*) na pierwszym miejscu pojawia się leksem *obiet*, niewykluczone zatem, że glosator, osłuchany z językiem czeskim lub mając do dyspozycji zapisany przekład czeski, wybrał leksem bliższy wersji czeskiej⁵. Należy jednak zwrócić uwagę na małą liczbę poświadczeń leksemu *modła*

4 Próby klasyfikacji polskich glos w tekstach łacińskich na gruncie nauki polskiej podejmowali m.in. Elżbieta Belcarzowa [1981], Henryk Kowalewicz [1965] oraz Mariusz Leńczuk [2013]. Jak jednak zauważył ostatni z badaczy, propozycje te mogą stanowić punkt wyjścia do dalszej dyskusji i nie pretendują do miana uniwersalnych (*nb.* wszystkie dotychczas wysuwane propozycje klasyfikacyjne dotyczą glos-tłumaczeń).

Problem funkcji średniowiecznych glos jest szeroko komentowany i opracowywany na Zachodzie, zwłaszcza w odniesieniu do glos łacińskich. Przykładowo Gernot Wieland wyróżnia cztery typy funkcji, jakie pełniły glosy w rękopisach: a) autorytatywne tłumaczenia lub interpretacje (definicje, *translatio, interpretatio*); b) wskazówki prozodyczne; c) wskazówki gramatyczne; d) krótkie komentarze [Wieland 1983: *passim*]. Nancy Porter Stork [1990: 54–69], badając rękopisy biskupa Aldhema, wyodrębnia sześć kategorii semantycznych: a) glosowanie poszczególnych wyrazów; b) komentarze (także etymologiczne); c) *quia (rationales)*; d) glosy źródłowe; e) glosy interpretacyjne; f) glosy encyklopedyczne.

Sytuacja z Psalmu 50 z *Karty medycznej* – glos wernakularnych w tekście tłumaczonym – jeszcze tę sprawę komplikuje. W odniesieniu do łacińskiej podstawy byłibyśmy bowiem skłonni interpretować je jako *translatio*; wobec nadpisania ich nad tekstem polskim możemy uznać je natomiast np. za glosy interpretacyjne, a nie tylko za kolejny wariant tłumaczenia. Kwestia ta wymaga dalszych badań.

5 Cybulski [1996: 57–58] uznaje *obietę* za „zapożyczenie [z języka czeskiego – D.M.] ściśle psalterzowe”.

odnotowanych w Sstp. Być może kopista intuicyjnie (lub celowo) wybierał słowa powszechniej używane w polszczyźnie.

Zdecydowanie nie należy ewentualnych wpływów czeskich rozpatrywać w kategorii niewolniczego podążania za wzorem. Wyrazy, które dopisywał glosator, miały również np. wierniej oddawać sens, i nie zawsze były one zgodne z tymi, które odnajdziemy w wersjach czeskich. Przykładem tego typu jest glosa *słyszenie* dopisana do rzeczownika *sluch* w wersecie dziewiątym:

- Kmed Sluchu (**słyszenu**) memv dasz radoscz ivesele.
 ZK **Sluchu** memu das radost a wessele i wradugiu się kosti ponyzene.
 ZW **Sluchu** mému dáš radost y weselé, a zraduji sě kosti utišené.
 ZP **Sluchu** memu dass wesele a radost, y zwesele sye kosty pokorne.

Podstawowe znaczenie wyrazu *sluch* to według autorów Sstp ‘zmysł słu-chu, zdolność słyszenia’ (dziesięć poświadczeń, w tym z Psalmu 50). Rzeczownik odczasownikowy *słyszenie* definiowany jest w Sstp tak samo. Formant *-eni(e)* należy do najbardziej produktywnych formantów [Klemensiewicz i in. 1964: 206]. Leksemy z przyrostkami *-nie*, *-enie* stanowiły w staropolszczyźnie najliczniejszą grupę nazw czynności (634 formacje) [zob. Kleszczowa 1996: 197–198; 1998: 65]. Rzeczowniki zbudowane przy użyciu tego formantu mogą nazywać czynności, ale również nazwy wytworów [Klemensiewicz i in. 1964: 213]; *słyszenie* może zatem oznaczać zarówno proces, jak i jego rezultat. Widzimy więc, że wyraz zaproponowany przez glosatora ma szersze znaczenie i lepiej oddaje łacińską, bardziej pojemną konstrukcję: *auditui meo dabis gaudium et laetitiam*. W przekładach staroczeskich pojawia się w tym miejscu konstrukcja *sluchu memu dáš*, zatem glosator w tym wypadku nie opierał się na tekście czeskim (mógł wzorować się na innej, niezachowanej jego redakcji).

Kończąc omawianie *Karty medycznej*, warto podkreślić, że nie tylko w glosach drugiej ręki można dopatrywać się ewentualnych związków z językiem czeskim. Również w zasadniczym tekście pojawiają się sygnały pracy tłumacza ze staroczeską wersją (znaną bądź ze słyszenia, bądź z zapisu⁶), o czym dobrze świadczy przykład przejętej najprawdopodobniej za źródłem czeskim błędnej

6 Warto nadmienić, że tekst *Karty medycznej* nie pochodzi z większej całości, nie jest fragmentem tłumaczenia niezachowanego polskiego psalterza. Badacze zgodnie twierdzą, że omawiany Psalm 50 został przepisany dla celów liturgicznych (Rospond [1953: 8] pisze o *Karcie medycznej*, że została „specjalnie skopiowana jako pieśń kościelna, a nie wydarta z całości”). Świadczą o tym: jednostronny zapis, niewykorzystanie pozostałego miejsca na karcie oraz łacińskie zapiski przed tekstem polskim i po nim. Wydaje się, że wobec charakteru tekstu (psalm, modlitwa, utwór przeznaczony także do śpiewania) można założyć,

interpretacji psalmu. Łacińskiemu czasownikowi *vincere* z piątego wersetu psalmu odpowiadają w staropolskich tłumaczeniach czasowniki *przemóc*, *prze-pomóc*, *zwyciężyć*, *przezwyćczyć*.

- Kmed Tobe samemv zgrzeszył gesm yzlie (zły grzech) przed tobø czynyl gesm by sprawion (esz by syø wyprawyl) w molwach twoych **ypomscysz gdi sòdzycz bòdziesz.**
- Fl łac. Tibi soli peccavi, et malum coram te feci; ut iustificeris in sermonibus tuis, **et vincas iudicaris.**
- ZK Tobie samemu hrsiessil sem, a zle prsied tobu uczynyl sem, abi się zprawol w rsieciech twich, **a pomstis**, kdis suditi budies.
- ZW Tobě samému sem shřěšil, a zlé přěd tobú jsem včinił, aby zprawil v tvych slowiech, **y pomsti**, kdiž tebe posúdie.
- ZP Tobe samemu sem zhrzyessyl a zle przyed tobu vczynyl sem, aby se zprawyl w rzeczach twych, aby zwytyczyl, kdyz tye sudy.

Najbardziej odległe jest tłumaczenie z *Karty medycznej*. Autor używa leksemu *pomścić*, co więcej, różnica między tym tekstem a pozostałymi wersjami nie ogranicza się tylko do wyboru czasownika. O odmiennym rozumieniu całego fragmentu świadczy dalsza jego część: *gdy sądzić będziesz*. Taki przekład łacińskiej konstrukcji sprawia, że w tekście *Karty medycznej* Bóg nie tyle podlega sądzeniu, jak w pozostałych tłumaczeniach, ile sam jest sędzią. Na to wskazuje także wybrany przez tłumacza czasownik *pomścić*, który w Sstp jest definiowany wyłącznie jako ‘wziąć odwet, wyrzucić zemstę, wymierzyć karę’. Przekład z *Karty medycznej* niesie zupełnie inne znaczenie od pozostałych tłumaczeń; być może takie tłumaczenie wynikało z niezrozumienia tekstu łacińskiego i sugerowania się sytuacją przedstawioną w psalmie (grzesznik korzący się przed Bogiem konotuje skojarzenia z Bogiem Sędzią). Bardziej prawdopodobny jest jednak wpływ styczności kopisty z przekładami Psalmu 50 na język czeski. W dwóch zachowanych staroczeskich tłumaczeniach postąpiono w ten sam sposób, przekładając tę część wersetu następująco: *A pomstis kdis suditi budies*. Możemy zatem mówić w tym wypadku o niemal pewnym wzorowaniu się na tekście czeskiego psalterza (lub obu tekstów – polskiego i czeskiego – na zniekształconej redakcji łacińskiej), mamy bowiem do czynienia z przejęciem błędu. Tego typu obserwacje pozwoliły Zofii Wanicowej [2009: 82–84] wskazywać w wypadku *Biblii królowej Zofii*, że źródłem tłu-

że omawiana redakcja została zapisana z pamięci; także glosator mógł odwoływać się do pamięci wersji, które znał ze słyszenia.

maczenia Andrzeja z Jaszowic nie była łacina, tylko tekst czeski. Również w tym wypadku możliwe jest, by ten bardzo istotny dla liturgii tekst Psalmu 50 zaczął funkcjonować w języku polskim za pośrednictwem tłumaczenia czeskiego; należałoby natomiast odrzucić przytoczony na początku sąd Stanisława Rosponda o możliwym posiłkowaniu się pisarza zachowanymi psalterzami polskimi.

2.

Warto podkreślić, że wskazując na związki polsko-czeskie, najczęściej wychodzi się od podobieństw między polszczyzną i czeszczyzną w zakresie fonetyki czy leksyki, rzadziej grafii. Im bardziej są to miejsca nietypowe, pod pewnymi względami wyjątkowe, nieregularne, tym łatwiej orzekać o nieprzypadkowych zbieżnościach. Nie rozwiązuje to jednak wszelkich wątpliwości w postrzeganiu siatki relacji między psalterzami.

Przy analizie wyłącznie podobieństw leksykalnych i (czasami) gramatycznych między polskimi i czeskimi psalterzami wiele przykładów można by interpretować jako bezpośrednie związki, zwłaszcza gdy dotyczy to form izolowanych. Bardzo często należy jednak wziąć pod uwagę znacznie więcej czynników niż tylko pojawienie się analogicznej formy w dwóch językach.

Zależności pomiędzy wersjami poszczególnych psalmów pokazują, że pisarz polski wykorzystuje wersję czeską raczej jako kolejny wariant, którym może się posłużyć w swej pracy translatologicznej – redakcja czeska to raczej podpowiedź, kolejny element, który dodaje on do swej kolekcji przekładów. W taki sposób przetłumaczony został Psalm 113 z *Psalterza floriańskiego* – i z tej perspektywy należy spojrzeć na znajdujące się w nim synonimy i warianty form.

113,17–19

17. Domus ifrahel sferauit indomino adiutor eorum et **protector** eorum est.
 18. Domus aaron sferauit indomino adiutor eorum et **protector** eorum est.
 19. Qui timent dominum sferauerunt indomino adiutor eorum et **protector** eorum est.
-
17. Dom yfrahelow pfał vpana gofpodna pomocznik gych y **zafflonyczel** gych geft.
 18. Dom aaron nadzeyø ymal yeft wpanv pomocznik gych y **zafczytzel** gych geft.
 19. Gysz se boyø pana, pfaly søø wpana *pomocznyl (leg. pomocnik) gych y **zasczytza** gych gest.

Jeżeliby spojrzeć wyłącznie na prostą zależność *Psalterz floriański* – analogiczne miejsca z psalterzy czeskich, można by w tym wypadku dojść do wniosku, że wersecie 113,17 pisarz floriański podąża wiernie za wersją czeską *zaslonitel* z *Psalterza podiebradskiego*; owo przekonanie mogłoby zostać wzmocnione poprzez fakt, że na 19 użyć leksemu *protector* w całym *Psalterzu floriańskim*, tylko dwa razy tłumaczony jest on jako *zasloniciel*. Pierwszy raz właśnie w wersecie siedemnastym Psalmu 113, drugi raz w Psalmie 143, w wersecie trzecim (w ZP *zaslonitel*). Nie byłaby to jednak właściwa ocena relacji między tymi tekstami. W wersecie tym forma typowa dla psalterzy czeskich została użyta w bardzo specyficznym kontekście: na końcu wersetów siedemnastego, osiemnastego i dziewiętnastego tegoż psalmu, w powtarzalnej łacińskiej frazie *adiutor eorum et protector eorum est*. Mając na względzie predylekcję pisarza Fl do różnicowania form, które mają identyczne podstawy łacińskie, można także potraktować ten przykład jako zapożyczenie kolejnego wariantu z wersji czeskiej. Pisarz operuje bowiem trzema synonimami (*zaślonyczel*, *zafczytzel*, *zafczytza*) oraz dwoma formantami słowotwórczymi *-ciel*, *-ca*. W dwóch pierwszych wersetach (*zaślonyczel* – werset siedemnasty, *zafczytzel* – werset osiemnasty) pojawiają się synonimy połączone tym samym formantem *-ciel*. Z kolei wersety osiemnasty i dziewiętnasty mają leksemy oparte na tej samej podstawie (*zaszczyt-*), ale z odmiennymi formantami słowotwórczymi: *-ciel*, *-ca* (*zafczytzel* – werset osiemnasty, *zafczytza* – werset dziewiętnasty).

Rzeczownik *agnus* pojawia się w całym psalterzu wyłącznie dwukrotnie, także w Psalmie 113, w tłumaczeniach *baran* i *owien*:

113,4 i 6

Fl łac. 4. Montes exultauerunt ut arietes et colles sicut angni ouium.

6. Montes exultaftis sicut arietes et colles sicut angni ouium.

Fl pol. 4. Gory wefelyły fe yako łkopowye apogorky yako baranawe owecz.

6. Gory wefelyły fczefø yako baranawe apogorky yako ownowe owecz.

Puł 4. Gori wyes|szyelyły szye yako skopowye, a | pagoxczy yako baranowye o|wyecz.

6. Goxy, wyesyelyłyszcz|ye szye yako baranowye a pałgoxczy yako baranowye owyecz. |

ZK 4. Hori radowali fu fie iako łkopci: a pahorci iakozto giehenci owecz.

6. Hori wzwefelil fy iakozto łkopcie, a pahorki iako berany owczie.

Jest to jedyne poświadczenie leksemu *owien* w Sstp, także psalterze staro-czeskie nie notują podobnego słowa; co więcej, *Psalterz puławski* ma w tym miejscu formę *baranowie*. Pisarz *Psalterza floriańskiego*, mając w podstawie łacińskiej dwukrotnie ten sam leksem, wprowadza po stronie polskiej synonimy (*baran* i *owien*). Podobnie czyni z łacińską podstawą *aries*, dla której znajduje odpowiedniki *skop* oraz *baran*. Rzeczownik *aries*, notowany w Sstp nieco liczniej, występuje jeszcze w wersecie pierwszym Psalmu 28, wersecie czter-nastym Psalmu 64 oraz wersecie czternastym Psalmu 65. Za każdym razem tłumaczony jest jako *baran*. Jedynie w wersecie czwartym Psalmu 113 znalazł się wyraz *skop*. Sstp odnotowuje jeszcze kilka użycie tego wyrazu, m.in. w *Psalterzu puławskim*, w analogicznym do Fl miejscu (113,4). Podobnie psalterze staroczeskie jako odpowiednik łacińskiego *aries* wprowadzają leksem *skop*, co jednak nie przesądza o zależności polskich psalterzy od zachowanych przekładów czeskich, ponieważ różnice między nimi są zbyt wyraźne. Nie można jednak wykluczyć, że któryś z nich mógł stanowić asumpt do posłużenia się właśnie tym rzeczownikiem. Byłoby to wprowadzenie pod wpływem czeskim kolejnego wariantu, choć o jakiegokolwiek ściślejszej zależności pomiędzy tekstami, jak na razie, nie może być mowy. Warto dodać, że synonimy ułożone są w taki sposób, by nie powtórzyły się w paralelnych pozycjach, dlatego sekwencji *arietes–arietes* odpowiada w tłumaczeniu *skopowie–baranawie*, zaś kolejna, *angni–angni*⁷ (sic!), znajduje odpowiednik w *baranawie–ownowie*. Z psalterzy staroczeskich jedynie *Psalterz klementyński*, który nie stanowi tu wzorca dla Fl, ma synonimy (dla drugiej pary) *jehenci–berani*.

113, 20–22

Fl łac. Dominus memor fuit nostri et **benedixit** nobis.

Benedixit domui ifrahel **benedixit** domui aaron.

Benedixit omnibus qui timent dominum pufillis cum maioribus.

Fl pol. Pan pomnal geft nas y**blogoflawyl** geft nam.

Blogoflawil domowy yfrahel **pofegnal** domowy aaron.

Bogoflawil wżem gyż fe boyø gošpodna małym ſwelkymy.

Fl pol. Pan pomniał jest nas i błogosławił jest nam,

błogosławił domowi Israhel, pożegnał domowi Aaron,

bogosławił wszem, jż się boją Gospodna, małym s wielkimi.

7 Być może jest to przykład na epentezę nosówki w łacinie średniowiecznej [por. Weysenhoff-Brożkova 1998: 78].

Podobna zależność pomiędzy czeskimi i polskimi psalterzami uwidacznia się w tłumaczeniach form czasownika *benedicere*. Jest to leksem o niezwykle wysokiej frekwencji, gdy chodzi o psalterze. Na dziesiątki przykładów tłumaczony jest on jako *błogosławić* lub *bogoslawić*, i zaledwie trzykrotnie jako *pożegnać*. Jeden z tych trzech przykładów to werset dwudziesty pierwszy Psalmu 113. Miejsce nieprzypadkowe, ponieważ na przestrzeni trzech werse-
tów 113,20–22 forma perfektywna 3. os. sg. czasownika *benedicere* została użyta czterokrotnie (*benedixit*). W tłumaczeniu każdorazowo oddawana jest inaczej, w tym jeden raz na wzór psalterzy czeskich: *pożegnał*, jako odpowiednik *požehnal*. Po raz kolejny daje się zauważyć predylekcja pisarza do kolekcjonowania wariantywnych tłumaczeń.

Marek Cybulski upatruje np. w zapisie *gy* (por. zapis *magyø*) wpływu grafiki czeskiej. Warto jednak zastanowić się nie tylko nad samym faktem dostrzeżenia wpływu jakiegoś języka, ale i nad funkcją, jaką pełni ów obcy, zapożyczony element. W wypadku omawianego zapisu trzeba zwrócić uwagę na fakt, że jest to wykorzystanie kolejnego wariantu graficznego przy zapisie tego samego leksemu w identycznej formie gramatycznej, a nie wspieranie się obcym wzorcem, by rozwiązać jakiś problem w sposobie oznaczenia głoski. (113,13–15 sześciokrotnie zapisany został czasownik odpowiadający łacińskiej podstawie *habent*).

Przykłady wpływów czeskich, przynajmniej gdy chodzi o *Psalterz floriański*, można sprowadzić do gromadzenia wariantów, poszukiwania kolejnych rozwiązań, które przynoszą czeskie psalterze. Nie są to jednak zapożyczenia wynikające z niedostatków języka niewyrobionego literacko względem języka o dłuższej historii piśmienniczej.

Kolejna grupa przykładów ukazuje, jak trudno czasami rozstrzygnąć, co mogło wyrzucić wpływ na pojawienie się form nieregularnych czy nietypowych, a które mają analogie we wzorach obcych.

71,19

Vulg Benedictus Dominus Deus Deus Israhel qui *facit* mirabilia -?- solus.

Fl łac. Benedictus dominus deus ifrahel quia *fecit* mirabilia **magna** folus.

Fl pol. Błogoslawoni gospodzin bog israhel · isze *vezinil* | **dziwi wielike** sam |

Fl pol. Błogosławiony Gospodzin Bog Israhel, *ize uczynil* **dziwy wielikie** sam.

W wersecie dziewiętnastym Psalmu 71 w łacinie floriańskiej rzeczownik *mirabilia* określony został przymiotnikiem *magna* – i w takiej poszerzonej postaci został przetłumaczony w części polskiej – *ize uczynil dziwy wielikie sam*. W części niemieckiej tegoż psalterza oraz w *Psalterzu puławskim* (*Blogo-*

ślawiony Bog Gospodzin Israhel, jen dziwy czyni sam) werset tłumaczony jest w zgodzie z *Wulgatą*, bez przymiotnika *magna*. Z psalterzy staroczeskich na uwagę zasługuje *Psalterz kapitulny*, gdyż (w przeciwieństwie do pozostałych) zaświadcza wersję zbieżną z tłumaczeniem polskim – *Pozehnany hospodyn, buoh izrahel, yenz czyny diwy welike sam*. W przypisie znajduje się uwaga objaśniająca, że owa niespodziewana wersja ma źródło w *Psalterium Romanum*, co znaczy, że tłumaczona była z łacińskiej podstawy *mirabilia magna*. Ponieważ nie jest to jedyny przykład zgodności łaciny floriańskiej z redakcją *Psalterium Romanum*, należałoby mieć na uwadze możliwość korzystania przez tłumacza-kopistę z kodeksu, w którym znajdowały się różne wersje psalterza.

Nie można jednak nie uwzględnić również faktu, że przymiotnik *magna* mógł zostać wpisany w omawiany werset z uwagi na analogię do wersetu czwartego Psalmu 135 – *qui fecit mirabilia magna solus*. Na korzyść tego rozwiązania może przemawiać forma 3. os. sg. indicativi perfecti activi – *fecit* w wersecie dziewiętnastym Psalmu 71 zamiast 3. os. sg. indicativi praesenti activi – *facit*; żadna z redakcji *Wulgaty* nie poświadcza perfektywnej formy w wersecie dziewiętnastym Psalmu 71, a taka właśnie znajduje się w wersecie czwartym Psalmu 135. Niewykluczone zatem, że także perfektywna forma *fecit* pojawiła się w omawianym miejscu pod wpływem zapamiętanego przez pisarza wersetu (135,4).

Kolejny przykład tylko pozornie nie następuje z problemów interpretacyjnych. Chodzi o werset ósmy z Psalmu 57:

Vulg	Sicut cera quae fluit auferentur supercecidit ignis et non viderunt solem.
Fl łac.	Sicut cera que fluit auferentur · super cecidit ignis et non viderunt folem.
Fl pol.	Iaco wozk iensze pline wzóczi bødø · spadl iest o gen · ynewidzeli sø sluncza
Fl pol.	Jako wosk, jenże płynie, wzięci będą; spadł jest ogień, i nie widzieli są słońca.

Czasownika *supercadere* próżno szukać w *Indeksie łacińsko-polskim do Psalterza floriańskiego*⁸. Jeszcze więcej wątpliwości pojawia się, gdy, po

⁸ Z uwagi na to, co w pierwszym zdaniu wprowadzenia postulują Maria Kamińska i Marek Cybulski, mianowicie że „Zestawienie występujących w Psalterzu floriańskim wyrazów polskich z ich odpowiednikami nazwaliśmy indeksem”, zaskakuje brak łacińskiego hasła *supercadere*. Wyjaśnienie tego faktu jest niezwykle łatwe, kiedy spojrzysz się do części łacińskiej, wpisanej w *Psalterz floriański*. Okazuje się wówczas, że zapis wygląda następująco: *Sicut*

pierwsze, uwzględni się to, że łacina floriańska nie zawsze odzwierciedla tłumaczenie polskie⁹, po drugie, gdy zestawia się Fl z przekładami z *Psalterza puławskiego* i psalterzy staroczeskich.

W *Psalterzu puławskim* czasownik *supercadere* tłumaczy się przez *nadpaść* (*Jako wosk, jen płynie, wzięci będą; nadpadł ogień, i nie widzieli słońca*). Jedyne poświadczenie tego wyrazu w Sstp pochodzi właśnie z *Psalterza puławskiego*. Jego budowa doskonale oddaje łacińską podstawę *supercadere*, ponieważ prefiksowi *nad-* odpowiada łacińskie *super-*. Innymi przykładami z *Psalterza puławskiego* na takie tłumaczenie łacińskiego prefiksu *super-* są: *nadjić* – *supervenire* (89,12); *nadpowyszony* – *superexultatus* (36,37); *nadpwać* – *supersperare* (118,81). Również w *Psalterzu floriańskim* znajdują się podobne formacje, w których łacińskiemu prefiksowi *super-* odpowiada polskie *nad-*, czego egzemplifikacjami są: *nadpowyszyć* – *superexaltare* (36,37); *nadpwać* – *supersperare* (118,81); *nadwiesielić się* – *supergaudere* (37,17). A jednak w Fl w wersecie ósmym Psalmu 57 użyto czasownika *spaść*, a nie łacińskiej kalki *nadpaść*: *Jako wosk, jenże płynie, wzięci będą; spadł jest ogień, i nie widzieli są słońca*.

Odniesienie analizowanego wersetu do dwóch psalterzy staroczeskich ukazuje tylko pozorne ich podobieństwo względem wersji polskiej. W *Psalterzu wittenberskim* tłumaczenie czeskie – *Jako wosk jenž plóve budú vřieti spadl na ně hoheň i neuzřěli sluncě* – nie odpowiada łacińskiej wersji *sicut cera quae fluit auferentur supercecidit ignis et non viderunt solem*. Podobnie jest w drugim zabytku, czyli psalterzu z *Biblie drezdeńskiej*. Jednak w nim hemistych drugi nie rozpoczyna się od zwrotu *spadl na ně*, ale *spadla roffa*. Obie różnice objaśnia Jozef Vintř [1986: 131] w komentarzu, pisząc: „[...] spadl na ně hoheň spadla rosa D err. (cf. super eos cecidit Hr, eos als ros gelesen und übersetzt)”, co oznacza, że dla wersetu z *Psalterza wittenberskiego* upatruje łacińskiej podstawy w *Psalterium Romanum* (Hr), w którym zamiast formy czasownika *supercecidit* znajduje się fragment *super eos cecidit*. Natomiast tłumaczenie

cera que fluit auferentur super cecidit ignis et non viderunt solem; autorzy indeksu zinterpretowali rozdzielny zapis czasownika *super-cadere* jako dwa odrębne leksememy. Potwierdzeniem tego jest odnotowanie wspomnianego czasownika pod hasłem *cadere* – 57,8. Nie jest to odosobniony w *Psalterzu floriańskim* przykład rozdzielnej pisowni prefiksów przy tego typu czasownikach: np. w wersecie 16,4 czasownik *invenire* zapisany jest *non est in venta in me iniquitas* albo czasownik *supergaudere* w wersecie 34,27 *et non super gaudeant michi*. Dlatego też, pozostając przy koncepcji indeksu jako katalogu odpowiedników łacińsko-polskich z *Psalterza floriańskiego*, należałoby ów indeks poszerzyć o hasło *supercadere*.

9 Jest to problem związany z czynnikiem pamięciowym; omówiony został w artykule Marcina Kuźmickiego pt. *Czynnik pamięciowy w powstawaniu tekstu średniowiecznego* [złożone do druku].

spadła rosa z Biblii drezdeńskiej (D) objaśnia Vintř jako błąd w odczytaniu zaimka *eos*, który został utożsamiony z łacińskim *ros* (*ros, roris* – rosa, mgła).

W świetle przedstawionych faktów – tzn. braku ścisłej zależności pomiędzy wersją polską i łacińską wpisaną w *Psalterz floriański*, innego tłumaczenia czasownika *supercadere* w *Psalterzu puławskim* oraz istnienia w tradycji średniowiecznej odmiennej łacińskiej podstawy tłumaczenia, czego przykładem są przekłady staroczeskie – należałoby się gruntownie zastanowić, czy można bezpośrednio orzekać o wpływach obcych tylko na podstawie podobieństw leksykalnych, czy wpisać w indeks pod hasłem *supercadere* polski odpowiednik *spaść*, zbieżny z czeskimi przekładami, lecz najprawdopodobniej wynikający nie ze wzajemnego wpływu źródeł, lecz istnienia innej łacińskiej redakcji, która stała się podstawą tłumaczenia dla tych zabytków. Jeśli natomiast przyjdzie umieścić owo *spaść* pod hasłem *cadere*, decyzję taką musi poprzedzić głęboka analiza, która doprowadzi do sformułowania odpowiedniego komentarza.

38,15

Vulg. Et tabescere fecisti sicut araneam/arenea animam **eius** verumtamen vane conturbatur omnis homo.

Fl lac. Et thabescere fecifti ficut araneam animam **meam** · verumtamen conturbatur omnis homo vane.

Fl pol. Ipomdlecz kazał ies ia|co paiøk duszø **moio** · aw|szacosz zadar troszcze se | wszeliky czlowek |

Fl pol. I pomdleć kazał jeś jako pająk duszę ***moję**, a wszakoż za dar troszcze sie wszeliki człowiek.

W przywołanym wyżej wersecie z Fl występuje nieoczekiwana zmiana zaimka posesywnego z 3. os. sg. na 1. os. sg., która jednakże uwidacznia się dopiero wówczas, gdy zestawia się wersję *Psalterza floriańskiego* z innymi psalterzami. Dotychczasowe poszukiwania innych redakcji tekstów, które zaświadczałyby analogiczną zmianą zaimka, nie przyniosły pozytywnych rezultatów, wyłączywszy dwa psalterze staroczeskie. Jeden to psalterz z *Biblii drezdeńskiej*¹⁰, datowany na około 1375 rok, drugi pochodzi z datowanej na rok 1417 *Biblii olomunieckiej*¹¹; a zatem jeden przekład jest wcześniejszy, drugi późniejszy od *Psalterza floriańskiego*. Nie sposób jednak bezpośrednio wskazać na jakąkolwiek zależność pomiędzy tymi staroczeskimi przekładami

10 *Hnyti gfi vezinyl yako pauka duffy mu (mú) awffakoze gieffitnye fie zamuczugie wffeliki czlowiek.*

11 *A zhynúti kázal si jako paúku duši mé, nebo zajisté na darmo se múti všeliký člověk.*

a floriańskim rękopisem. Nie wskazano również żadnej podstawy łacińskiej jako źródła ewentualnej nieregularności po stronie czeskiej. Być może jednak ową intrygującą i nieoczekiwaną zmianę zaimka posesywnego, użytego w formie akuzatiwu 3. os. sg. (*eius*), a nie 1. os. sg. (*meam*), można objaśnić w inny sposób. Należałoby bowiem uwzględnić dwie rzeczy: szerszy kontekst oraz frekwencję, z jaką występują te zaimki. Zaimek *meam* występuje w połączeniu z rzeczownikiem *anima*. Najprawdopodobniej to właśnie znaczna frekwencja wyrażenia *animam meam* – które pojawia się w samym tylko psalterzu ponad 50 razy, natomiast z zaimkiem *eius* (*animam eius*) tylko jeden raz – doprowadziła do zamiany zaimków dzierżawczych. Świadczy to jednocześnie o tym, że średniowieczny skryba uniezależnił ten werset od kontekstu, a postać zaimka (*eius*), która wystąpiła wcześniej, stanowiła nawiązanie do rzeczownika *homo* z poprzedniego wersetu: *a fortitudine manus tuae ego defeci in increpationibus propter iniquitatem corripuisti hominem*.

* * *

Przedstawione w artykule analizy uprawniają nas do postawienia następujących wniosków:

A. Głosy wpisane ręką drugiego glosatora (oraz miejscami sam tekst) *Karty medycznej* nie świadczą – jak dotychczas powtarzano – o zależności tego tłumaczenia Psalmu 50 od *Psalterza floriańskiego* lub *Psalterza puławskiego*, lecz raczej sugerują, że jej glosator mógł mieć styczność z jakimś czeskim tłumaczeniem (zapisanym lub zasłyszonym).

B. Zbieżności między analizowanymi psalterzami polskimi a czeskimi nie muszą od razu wskazywać na ich ścisłą zależność, na „niewolnicze” tłumaczenie czy ślepe podążanie za wzorem. Aby jednak zdać sobie z tego sprawę, należy odrzucić głęboko zakorzenione w polskiej świadomości naukowej, a ukute przez Aleksandra Brücknera, twierdzenie o „ubóstwie” staropolszczyzny jako języka¹². Przejmowanie leksemów i form z psalterzy czeskich przez autorów polskich przekładów nie musiało wynikać z niedostatków warsztatu, a mogło być wyrazem dążenia do kolekcjonowania wariantów wyrażania podobnej treści czy – co widoczne zwłaszcza w wypadku *Karty medycznej* – poszukiwań stylistycznych. Warto też pamiętać, że pewne zbieżności są (jak się okazuje) pozorne, nie wynikają z faktycznego wpływu źródła obcego na tekst polski, lecz powstają niezależnie od siebie, pod wpływem wykorzystania

12 Nieprawdziwość tego twierdzenia wykazał ostatnimi czasy m.in. Mariusz Leńczuk [2013] w pracy poświęconej wariantywnym tłumaczeniom kanonu Mszy Świętej.

podobnych rozwiązań, posłużenia się identycznymi metodami (powtarzalność konstrukcji, uproszczenia, wykorzystanie zbieżnych redakcji łacińskich).

Na zakończenie należy dodać, że choć w analizach skupiliśmy się zwłaszcza na literaturze psalterzowo-biblijnej, to postulat zmiany dotychczasowego myślenia o relacjach łączących teksty staropolskie ze staroczeskimi może dotyczyć szerszego grona zabytków. Ponowna analiza np. staropolskiej pieśni o świętej Dorocie dobitnie ukazuje, że tekst „polski”, do tej pory niemal bezwyjątkowo traktowany w literaturze przedmiotu jako „nieudolny przekład”, „niewolnicza transkrypcja”¹³ czeszczyzny, wykazuje zbyt wiele cech odrębnych od wszystkich zachowanych przekazów czeskich, by z całą pewnością powiedzieć, że jego bezpośrednim wzorem był którykolwiek z nich lub tekst zbliżony do któregoś z nich¹⁴.

W kontekście tego, co zostało powiedziane powyżej, zasadne wydaje się ponowne zanalizowanie i być może przeformułowanie dotychczasowych poglądów o charakterze relacji między poszczególnymi tekstami staropolskimi a czeskimi.

Bibliografia

Źródła

Gebauer Jan, wyd. (1880), *Žaltář Wittenberský*, Matice české, Praha.

Patera Adolf, wyd. (1890), *Žaltář Klementinský*, Matice české, Praha, s. 200.

Patera Adolf, wyd. (1899), *Žaltář Poděbradský podle rukopisu draždanského*, Česká Akademie Císaře Františka Josefa pro Vědy, Slovesnost a Umění, Praha.

Psalterium Romanum (1515), w: *Quincuplum psalterium, Gallicum, Romanum, Hebraicum, Vetus, Conciliatum*, Arte et i[n]dustria M. Petri Olivier impr., ere et expensis Michaelis Angier, Cadoni.

Psalterz floriański (2006), w: *Biblioteka zabytków polskiego piśmiennictwa średniowiecznego*, Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, Kraków.

Psalterz floriański łacińsko-polsko-niemiecki (1939), [rękopis Biblioteki Narodowej w Warszawie], wyd. Ryszard Gaszyniec, Witold Taszycki, Stefan Kubica, staraniem i pod red. Ludwika Bernackiego, Ossolineum, Lwów [reprint: Archidiecezjalne Wydaw. Łódzkie, Łódź 2002].

13 Określenia za: Brückner 1902, Wierczyński 1962.

14 Zob. Borowiec 2015.

- Rippl Eugen, hrsg. (1928), *Der alttschechische Kapitelsalter*, Taussig & Taussig, Praha.
- Słoński Stanisław, wyd. (1916), *Psalterz pulawski*, Gebethner i Wolf, Warszawa.
- Vintr Josef (1986), *Die älteste tschechische Psalterübersetzung*, Verlag der Österreichischen Akademie der Wissenschaften, Wien.
- Vladimír Kyas a Věra Kyasová, wyd. (1996) *Staročeská Bible Drážďanská a Olomoucká. Kritické vydání nejstaršího českého překladu bible ze 14. století*, edici dokončila Jaroslava Pečírková, t. IV (Tobiáš–Sirschovec), ACADEMIA, Praha.
- Wydra Wiesław, Rzepka Wojciech Ryszard (2004), *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*, wyd. 3, Ossolineum, Wrocław.

Literatura

- Belcarzowa Elżbieta (1981), *Glosy polskie w łacińskich kazaniach średniowiecznych*, cz. 1, Ossolineum, Wrocław.
- Borowiec Karolina (2015), *Zagadka języka staropolskiej legendy o świętej Dorocie*, „Linguarum Silva”, z. 4 [w druku].
- Brückner Aleksander (1902), *Literatura religijna w Polsce średniowiecznej*, t. 1, *Kazania i pieśni. Szkice literackie i obyczajowe*, Gebethner i Wolf, Warszawa.
- Brückner Aleksander (1916), *Z dziejów języka polskiego*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny”, t. 54, s. 263.
- Brückner Aleksander (1928), *Ludwik Bernacki. Geneza i historia Psalterza Florjańskiego* [rec.], „Pamiętnik Literacki”, z. 1, s. 158–160.
- Cybulski Marek, Kamińska Maria (1995), *Indeks łacińsko-polski do Psalterza floriańskiego*, Energeia, Warszawa.
- Cybulski Marek (1996), *Staropolskie przekłady psalterza*, Łódzkie Towarzystwo Naukowe, Łódź.
- Dąbrówka Andrzej, Stępień Paweł, red. (2014), *Widzenie Polikarpa. Średniowieczne rozmowy człowieka ze śmiercią*, IBL PAN, Kraków.
- Janowska Aleksandra, Pastuchowa Magdalena (2007), *Słowotwórstwo czasowników staropolskich. Stan i tendencje rozwojowe*, Universitas, Kraków.
- Klemensiewicz Zenon, Lehr-Splawiński Tadeusz, Urbańczyk Stanisław (1964), *Gramatyka historyczna języka polskiego*, PWN, Warszawa.
- Kleszczowa Krystyna (1996), *Słowotwórstwo języka doby staropolskiej. Przegląd formacji rzeczownikowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Kleszczowa Krystyna (1998), *Staropolskie kategorie słowotwórcze i ich perspektywiczna ewolucja: rzeczowniki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Kowalewicz Henryk (1965), *Średniowieczne zabytki języka polskiego w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Polskie glosy i zapiski z rękopisów 1728, 1732, 1752*, „Zeszyty Naukowe UAM. Biblioteka”, z. 5, s. 69–164.

- Kuźmicki Marcin, *Czynnik pamięciowy w powstawaniu tekstu średniowiecznego* [złożone do druku].
- Leńczuk Mariusz (2013), *Staropolskie przekazy kanonu Mszy Świętej. Wariantywność leksykalna*, IBL PAN, Kraków.
- Łoś Jan (1915), *Przegląd językowych zabytków staropolskich do r. 1543*, Nakł. Akademii Umiejętności, Kraków, [dostęp: 4 maja 2014], Kujawsko-Pomorska Biblioteka Cyfrowa, <http://www.kpbc.ukw.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=32327&from=publication>.
- Masłej Dorota (2015), *Słownik a tekst. Problem znaczenia odpowiedników leksykalnych w staropolskich przekładach Psalmu 50*, w: red. Tomasz Mika, Dorota Rojszczak-Robińska, Olga Stramczewska, *Staropolskie Spotkania Językoznawcze*, t. 1, *Jak badać teksty staropolskie*, Rys, Poznań, s. 103–117.
- Michałowska Teresa (2006), *Średniowiecze*, t. 8, PWN, Warszawa.
- Michałowska Teresa (2011), *Literatura polskiego średniowiecza. Leksykon*, PWN, Warszawa.
- Orłó Teresa Zofia (1980), *Polsko-czeskie związki językowe*, Ossolineum, Wrocław.
- Orłó Teresa Zofia (1993), *Tysiąc lat czesko-polskich związków językowych (Tisíc let česko-polských jazykových vztahů)*, Universitas, Kraków.
- Rospond Stanisław (1953), *Psalterz floriański a tak zwana Karta medyczna czyli Świ-dzińskiego*, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław.
- Siatkowski Janusz (1996), *Czesko-polskie kontakty językowe*, Energeia, Warszawa.
- Słownik staropolski* (1953–2002), t. 1–11, red. nacz. Stanisław Urbańczyk, Waclaw Twardzik, Ossolineum, Polska Akademia Nauk, Wrocław.
- Stieber Zdzisław (1974a), *Wpływ czeszczyzny na kształtowanie się polskiego języka literackiego*, w: tegoż, *Świat językowy Słowian*, PWN, Warszawa, s. 306–316.
- Stieber Zdzisław (1974b), *Wzajemne stosunki języków zachodniosłowiańskich*, w: tegoż, *Świat językowy Słowian*, PWN, Warszawa, s. 143–161.
- Stork Nancy Porter (1990), *Through a Gloss Darkly: Aldhelm's Riddles in British Library MS Royal 12.C. XXIII*, „Studies and Texts”, nr 98, Pontifical Institute of Medieval Studies, Toronto.
- Urbańczyk Stanisław (1946), *Biblia królowej Zofii a staroczeskie przekłady Pisma Świętego*, PAU, Kraków.
- Urbańczyk Stanisław, Kyas Vladimir, wyd. (1965), *Biblia królowej Zofii (szarospatacka): wraz ze staroczeskim przekładem Biblii*, cz. 1, *Genesis, Exodus, Leviticus, Numeri*, Ossolineum, Wrocław.
- Vintr Josef (1986), *Die älteste tschechische Psalterübersetzung*, Verlag der Österreichischen Akademie der Wissenschaften, Wien.
- Wanicowa Zofia (2009), *Ignota, dubia, reperta: czytać i rozumieć staropolszczyznę*, Lexis, Kraków.

- Weysenhoff-Brożkowa Krystyna (1998), *Studia nad łaciną średniowieczną w Polsce*, OBTA, Warszawa.
- Wieland Gernot (1983), *The Latin Glosses on Arator and Prudentis in Cambridge University Library MS Gg.5.35*, „Studies and Texts”, nr 61, Pontifical Institute of Medieval Studies, Toronto.
- Wielgus Stanisław (1993), *Średniowieczna literatura biblijna w języku polskim*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Wierczyński Stefan (1962), *Legenda poetycka o św. Dorocie z wieku XV. Wstęp historycznoliteracki*, w: wyd. i oprac. Władysław Kuraszkiewicz, Stefan Wierczyński, współprac. Aniela Sławska, *Polskie wierszowane legendy średniowieczne*, Ossolineum, Wrocław–Warszawa–Kraków, s. 155–176.
- Woronczak Jerzy (1949), „Skarga umierającego”. *Ze studiów nad rękopisem nr 2 Biblioteki Kapitulnej we Wrocławiu*, Ossolineum, Wrocław.
- Woronczak Jerzy (1958), „Skarga umierającego”. *Najstarsze przekazy i obce wzory*, „Pamiętnik Literacki”, s. 151–170.
- Wróbel Henryk (2004), *Związki staroczesko-staropolskie w terminologii botanicznej*, wstępem opatrzyła Teresa Zofia Orłoś, Scriptum, Kraków.

Karolina Borowiec, Marcin Kuźmicki, Dorota Maslej

Polish-Czech Contacts on the Background of Psalter/Biblical Literature

The article makes an attempt to verify the theses concerning the kind of dependence of the Old-Polish Psalms and Psalters from the Czech Psalters. By juxtaposing the Latin texts of Psalms and the Old-Polish and Czech translations (here mainly Psalm 50 from the so-called Page of Medyka and *St. Florian's Psalter*), the authors demonstrate that – firstly – the voices from the Page of Medyka are not (as contended by Stanisław Rospond) an evidence of “fine tuning” of the text of Psalm 50 from Kmed to the translation of this Psalm from the remaining Old-Polish Psalters, and they may have been a result of contact of the glossator with the Czech text (in the written or verbalized form); secondly – that the similarities of the Polish and Czech Psalters are not necessarily the result of the difficulties connected with translation into Polish or lack of translator's professional skills. The conducted analyses justify the thesis that the translator of, for example, *St. Florian's Psalter* rather made use of individual words or constructions present in Czech Psalters as successive versions of expressing the same contents; what is more, in some cases the similarities prove to be only apparent.

KEYWORDS: Psalters; Psalms; glossator; gloss; translation; Psalter/Biblical literature; versions.

mgr Karolina Borowiec – Zakład Historii Języka Polskiego, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; zainteresowania naukowe: historia języka polskiego, kontakt językowy w średniowieczu, wielojęzyczność, semantyka i leksykologia historyczna.

dr Marcin Kuźmicki – Zakład Historii Języka Polskiego, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; zainteresowania naukowe: historia języka polskiego, paleografia, stylistyka i tekstologia staropolska, piśmiennictwo starosłowiańskie.

mgr Dorota Maslej – Zakład Historii Języka Polskiego, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu; zainteresowania naukowe: historia języka polskiego, stylistyka historyczna, badania porównawcze tekstów dawnych.

